

Strona znajduje się w archiwum.



POSZUKIWANY LISTEM GOŃCZYM UCIEKAŁ PRZED POLICYJNĄ KONTROLĄ

Data publikacji 14.01.2021

Zignorował sygnał do zatrzymania, uciekał z pasażerką, stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w przydrożne drzewo. Tak zachował się wczoraj kierujący renault 40-latek, który uciekał przed policją, bo był poszukiwany listem gończym. Mężczyznę zauważył najpierw będący po służbie policjant, który poinformował o zdarzeniu kolegów z patrolu. Jak się później okazało, poszukiwany był trzeźwy, ale nie posiadał uprawnień do kierowania. Ponadto auto należące do jego partnerki nie posiadało ani przeglądu, ani obowiązkowego ubezpieczenia, a tablice przełożone były od innego pojazdu.



Do zdarzenia doszło wczoraj (13.01.2021 r.) w godzinach popołudniowych. Poszukiwanego listem gończym 40-latek jadącego samochodem marki Renault zauważył policjant po pracy. Skontaktował się z funkcjonariuszami, którzy byli na służbie. Kontynuując jazdę za poszukiwanym, informował kolegów po fachu o kierunku jazdy poszukiwanego.

Na drodze krajowej numer 19 w Mieczysławce policjanci oznakowanym radiowozem wydali sygnały dźwiękowe i świetlne do zatrzymania samochodu. Poszukiwany 40-latek widząc to, przyśpieszył i skręcił w jedną z bocznych dróg. Tam stracił panowanie nad samochodem i wjechał w drzewo.

Pojazdem razem z 40-latką podróżowała również jego 42-letnia znajoma. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Poszukiwany mieszkaniec powiatu lubartowskiego był trzeźwy, nie posiadał uprawnień do kierowania samochodem, ponadto tablice auta należące do jego partnerki były przełożone od innego pojazdu. Renault nie posiadało ani przeglądu, ani obowiązkowego ubezpieczenia.

40-latek został przewieziony do lubartowskiej komendy. Wkrótce będzie odpowiadał przed sądem za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli, za co grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Oprócz tego odpowie za jazdę bez uprawnień, spowodowanie kolizji drogowej oraz przełożenie tablic rejestracyjnych. Za jazdę bez ubezpieczenia samochodu wpłaci na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny kwotę 5 tysięcy złotych.

Kobieta z kolei została ukarana mandatem za udostępnienie mężczyźnie pojazdu.

(KWP w Lublinie / kp)